

Podczas strajku.

Dnia 25 lutego odwiedziłem na swym koniku maszynistę w stacji pomp za kop. „Juljusz” (nad Przemszą). Na zmianie od godz. 3-ej pełnił tę funkcję człowiek już starszy, mający około 50 lat.

W przeddzień mojej rozmowy, maszynista ten, wracając z dniówki został zatrzymany przez czterech wyrostków.

Było to pod Niemcami, o godz. 11-ej w nocy.

Wyrostki zatrzymują starszego człowieka, „legitymują go”, a dowiedziawszy się, że wraca z kopalni (z obserwacji), oświadczają mu, że ma szczęście, że jeden z nich dobrze go zna, bo w przeciwnym razie drogo opłaciłby swoją „wysługę” kapitałowi.

Co to za niegodne robotnika polskiego zachowanie się!

Grozić człowiekowi za to, że spełnia swój obowiązek i to obowiązek konieczny bez względu na to, czy jest strajk, czy go nie ma.

Ataki na obserwację kopalni były wyrazem całkowitej tępoty umysłowej. Bo czyż rozumny człowiek będzie podcinał gałąź na której siedzi?

Tylko tępy, bezmyślny, albo całkiem szalony człowiek może dążyć do zniszczenia tego warsztatu pracy, przy którym zdobywa środki do życia i do którego wcześniej czy później, zależnie od strajku, ale wrócić musi!.

Całe szczęście, że u nas w czasie strajku, były tylko pojedyncze wypadki podobnej niepoczytalności. Ogół robotników złożył dowód swojej dojrzałości i ujawnił odpowiedni poziom kultury społecznej.

Kurs szycia i kroju w Porąbce.

Staraniem Koła Gospodyń Wiejskich zorganizowano w Porąbce sześciotygodniowy kurs szycia i kroju od dnia 12 stycznia do dnia 28 lutego b. r. Kurs prowadziła instruktorka powiatowa. W kursie brało udział 20 uczennic, w tem 17-scie członkiń. Pozostałe trzy uczennice do koła jeszcze nie należą.

Opłata za kurs wynosiła od członkini Zł. 10.— nieczłonkinie płaciły podwójnie t. j. Zł. 20.—

Kurs obejmował krój, szycie, roboty ręczne, jak haft, roboty szydełkowe na krosnach i t. p.

Kursistki skorzystały bardzo wiele, nauczyły się nie tylko szyc, ale i ozdabiać własnoręcznie bieliznę ubranie, a co najważniejsze i swoje mieszkanie i to o wiele taniej i praktyczniej, niżliby toczyły kupując rozmaite rzeczy w sklepach. Jak miło i przytulnie wygląda nasze mieszkanko, gdy zamiast gołych ścian (bo na obraz nas nie stać) wiszą na nich tanie, ale ładne makatki przez nas same robione, a półki i stoliczki przykryte są ozdobnymi serwetkami kosztuje to tylko trochę pracy, a ile daje zadowolenia, o ile chętniej wtedy mąż, wraca do domu po całodiennej zmudnej pracy. A jaka to radość, gdy można dziecku

włożyć szalik własnej roboty, lub rękawiczki, a za zaoszczędzone pieniądze kupić mu książkę lub zabawkę.

Na zakończenie kursu urządzono wystawę z robót wykonanych przez uczennice. Pokażna to była i naprawdę bardzo ładna wystawa, jak na tak krótki przeciąg czasu i trudne, jak obecnie warunki, to też budziła ona podziw wśród zwiedzających, których było przeszło 500 osób.

Kurs taki powtórzymy prawdopodobnie w następnym roku, bo już teraz amateerek jest wiele.

Nadmienić tu należy o bezinteresownem i gratisowem daniu lokalu przez pp. Antoniostwa Szmyjłów, którym tą drogą składamy bardzo serdeczne podziękowanie i „Bóg zapłać”. Oby wszystkie członkinie poczuwały się w takiej mierze do ofiar na rzecz swojej organizacji.

Składamy również podziękowanie członkini Marji Łatkowej za danie mieszkania instruktorce powiatowej.

Zarząd

Koła Gosp. Wiejskich w Porąbce.

Rocznice śmierci

od 16 do 31 marca.

Dn. 17 ś.p.	Czesława Rowińskiego z Porąbki.
„ „ „	Karola Nowaka z Porąbki.
„ „ „	Ignacego Głabia z Grabocina.
„ 18 „	Jana Mydlowieckiego z Porąbki.
„ „ „	Jana Kijaka z Porąbki.
„ „ „	Jana Gila z Ostrów.
„ „ „	Pawła Dudka z Zawodzia.
„ 20 „	Stanisława Perlińskiego z Kazimierza.
„ 21 „	Józefa Trolki z Niemiec.
„ „ „	Antoniny Mygowej ze Szmejki.
„ 22 „	Antoniny Jagusiowej z Kazimierza.
„ „ „	Józefa Stanka z Niemiec.
„ „ „	Jana Loreśa z Ostrów.
„ „ „	Jana Krzemienia z Ostrów.
„ „ „	Antoniego Syrka z Grabocina.
„ „ „	Agnieszki Gutowej z Niemiec.
„ „ „	Teodora Topolskiego ze Szmejki.
„ 24 „	Hipolita Kempy z Ostrów.
„ „ „	Adama Misiaszka z Grabocina.
„ „ „	Michała Łucki z Grabocina.
„ „ „	Marji Tkaczykowej z Niemiec.
„ 26 „	Bronisławy Noconiowej z Porąbki.
„ „ „	Jadwigi Cyganikowej z Ostrów.
„ 27 „	Magdaleny Syrkowej z Grabocina.
„ „ „	Szymona Dudka z Niemiec.
„ 28 „	Janiny Lotkowej z Niemiec.
„ „ „	Andrzeja Wrony z Porąbki.
„ 29 „	Marcina Mroza z Porąbki.
„ „ „	Józefy Grojcowej z Porąbki.
„ 30 „	Marjanny Gądkowej z Niemiec.
„ „ „	Antoniego Rzeźniczka z Niemiec.
„ 31 „	Juljana Walotka ze Szmejki.
„ „ „	Agaty Horążej z Porąbki.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!